

Nowy Dziennik

O granice Polski.

Kraków, 17 maja.

(b) Przedwczoraj mieliśmy na tem miejscu sposobność wskazać na absolutną bezpodstawność oszczerstw antysemitkich, usiłujących za wszelką cenę Żydom przypisać winę wszelkich trudności dyplomatycznym państwa polskiego za granicą. Wobec niesłychanego oskarżenia „Głosu Narodu”: „Gdańsk straciliśmy dzięki żydom” — wskazaliśmy na imperyalistyczny interes Anglii w posiadaniu na Bałtyku portu, nie podlegającego suwerenności obcego państwa. W liście z Paryża z 11 bm., zamieszczonym w dzisiejszym numerze „Czasu”, podkreśla też dr Beaupré, że sprawą niekorzystną dla nas rozwiązania sprawy gdańskiej jest Lloyd George, który, podtrzymując zresztą przez Wilsona, przeprowadził a raczej narzucił swój projekt, naruszający historyczne i narodowe prawa Polski. Obecnie uchodzi na porządek dzienny sprawa Litwy i Białorusi oraz Galicji wschodniej, i nie ulega otóż żadnej wątpliwości, że dziś lub jutro wywlecze się na światło dzienne starego kozła ofiarnego do wszystkich i ogłosi się urbi et orbe, że żydowska sprawa polską. Przecież już wczoraj, kazał sobie „Głos Narodu” zatelefonować z Warszawy, że przed niekorzystną dla Polski dyspozycją generalnej komendy koalicji co do wojsk Hallera we wschodniej Galicji pojawiła się w „Temps” korespondencya z Warszawy „niejakiego p. Przetockiego, Żyda”. A p. Daszyński wywodził wczoraj na posiedzeniu komisji wojskowej i spraw zagranicznych, że obecne trudne położenie Polski jest wynikiem „oszczerzej polityki państw zaborczych, ugodowej polityki szlachty i międzynarodowej akcji żydowskiej”.

Wobec tego istnego potopu podejrzeń, kłamstw i oszczerstw musimy już dziś, zanim się znowu wyda parolę analogiczną do gdańskiej, zaznaczyć z całym naciskiem, że w sprawie granic Polski, tak pierwiej na Zachodzie jak i teraz na Wschodzie, wchodzi w grę interesy wielkomocarstwo we państw zachodnich, że więc mówić tu o wpływie Żydów, o „międzynarodowej akcji żydowskiej” jest rzeczą wprost dziecinną i śmieszną. Nie kto inny, jak sam Paderewski oświadczył na onegdajszym konwencie seniorów, że „koalicja, głównie zaś Anglia ma własne plany w sprawie Litwy i Białorusi”. Premier wyłącza w dalszym ciągu plan angielski, który chce z Litwy i Białorusi stworzyć sfederowane republiki z wyjściem na Bałtyk przez Libawę, która podobnie jak i Mitawa i Windawa ma pozostać pod kontrolą angielską. „Sfederowane republiki litewska i białoruska stałaby się w krótkim czasie domeną angielską”. Nie „czarna ręka” żydowska, nie jakoweś fantastyczne „międzynarodowa akcja żydowska” brudzi więc Polskę zagranicą — jak antysemita wmówić chcą ludowi polskiemu — ale imperyalizm przede wszystkim angielski, z którym żydostwo jako takie,

z którym naród żydowski nic nie ma wspólnego.

Pod tym samym kątem widzenia zapatrywać się należy na sprawę Galicji wschodniej. Nie korespondencya „niejakiego p. Przetockiego, żyda” — tu głos decydujący, ale znowu interes mocarstw zachodnich, podyktowany względami, jak zawsze, w pierwszym rzędzie gospodarczymi. Wedle sprawozdania korespondenta „Kur. Codz.” wypowiedział się też w tym kierunku p. Paderewski: „Światowy przemysł naftowy niechętnie odnosi się samo dzielnego przemysłu tego w Polsce i dlatego odnosi się niekorzystnie do naszych w tym względzie aspiracji”. Podobnie oświadczył kierownik Biura pras. Kom. Nar. w Paryżu p. M. Seyda przedstawicielowi „Gaz. Warsz.”: „Część przedstawicieli koalicji występuje w obronie Ukraińców, ale właściwie chodzi raczej o naftę galicyjską, na którą chce położyć swą rękę koalicja przy pomocy Ligi narodów. Że nie o obronę interesów ruskich chodzi, dowodzi fakt, iż Rusinów zakrapkanych koalicja zupełnie spokojnie oddaje Czechom-Słowakom. Gdyby nie sprawa naftowa, nie wywierałaby koalicja na Polaków takiej presji w sprawie zawarcia rozejmu z Ukraińcami”. Nie ulega także wątpliwości, że sprawie polskiej mocno zaszkodziła fatalna rezolucya Sejmu, wypowiedziana się w przeciwstawieniu do wileńskiego orędzia Naczelnika Piłsudskiego za aneksją Litwy. Obecnie ustala tedy koalicja granicę wschodniej Galicji o wiele nie korzystniejszą dla Polski aniżeli jeszcze przed dwoma miesiącami, a mianowicie pozostawiając zagłębie naftowe Ukrainie — „pod kontrolą komisji międzynarodowej”.

Jest to więc wyładowaniem niechęci w zupełnie chybionym kierunku, gdy się ciągle narzeka na Żydów i ich fikcyjną potęgę na polu dyplomacji światowej. Podobne nieuzasadnione a śmieszne napaści osiągnąć mogą chyba tylko skutek wręcz przeciwny od zamierzonego: podjudzają bezkrytyczny tłum na Żydów, rodzą w kraju anarchię, ekscesy, pogromy, a te ostatnie nie wywierają oczywiście zbyt dobrego zagrańca wrażenia. Jeśli w tej sprawie można mówić o „wrogach”, to „wrogiem” Polski jest — powtarzamy — Anglia przede wszystkim. To, co przedwczoraj napisaliśmy tu w sprawie gdańskiej, znajduje pełne potwierdzenie w słowach wspomnianego właśnie p. M. Seydy: „Kwestyę Litwy, Łotwy i Estonii, nad którą objęłaby protektorat Anglia pragnie także uzyskać przeważający wpływ na Gdańsk”. (Stąd wygrzywanie przez Anglię Litwinów przeciw Polakom itd.) Zwrócić należy w końcu uwagę na nadzwyczajnie ważny moment rosyjski, który kładzie się klinem między interesami koalicji a Polski co do ustalenia wschodnich granic państwa polskiego a zachodnich rosyjskiego. Koalicja, liżąc się z rychłym upadkiem bolszewików, nawiązuje już dziś nici z polityką Rosji antybolszewickiej (Sazonow, Izwolski i i.) i dąży do restaura-

Prasa francuska o stosunkach polsko-litewskich.

Wiedeń. PAT. Wiedeńskie biuro korespondencji z Berna: Prasa francuska donosi, że w stosunkach polsko-litewskich wskutek zajęcia Wilna przez wojska polskie i wskutek proklamacyi gen. Piłsudskiego nastąpił zwrot przyjazny. Rząd litewski w Kownie na którego czele stoi Słizewicius, wysłał do Warszawy misję, w której skład wchodzi Dr. Senlys jako przewodniczący, Domantes jako sekretarz i Welikia jako attache wojskowy.

Administracja Litwy.

Kraków, PAT. Radio stacyi Krakowskiej z Lyonu. Według wiadomości, które przynosi „Temps” administracja terytorjów odebranych bolszewikom na Litwie wskutek ofensywy generała Piłsudskiego zostanie powierzona komisarzowi generalnemu, który będzie podlegał naczelnikowi państwa polskiego. Wyjątek stanowią obszary: Białegostoku, Bielska i Brześcia Litewskiego oraz Wołyni, które zostaną przyłączone bezpośrednio do państwa polskiego i będą miały organizację identyczną z innymi obszarami polskimi.

Telegram z Grodna donosi, że Niemcy czynią przygotowania do opuszczenia gubernii Suwalskiej, na razie pozostają one jeszcze w Libawie, Windawie i Kurlandii.

Oświadczenie Dmowskiego.

Paryż, PAT. Havas donosi: Dmowski złożył następujące oświadczenie: Układ o preliniaryach pokojowych przedłożony Niemcom nie daje Polsce Gdańsk i kraju położonego za tem miastem, nie zaspakaja więc potrzeb Polski tak jak ona się tego spodziewała. Sytuacja jaka się dla niej wytworzyła na Bałtyku jest słaba. W razie ataku Niemców narażeni jesteśmy na odesobnienie od sprzymierzeńców. Trzeba więc, abyśmy mieli styczność z Wami inną drogą, nie przez Gdańsk. Jedyną zaś drogą, jaka stoi nam otworem, jest morze Czarne. Z tego powodu domagamy się, aby Warszawa była połączoną z Konstancją, czyli jednym słowem, aby Polska miała wspólne granice z Rumunią. To jest możliwe, jeżeli Rzeczpospolitej polskiej będzie przyznana Galicja wschodnia.

Represye Niemców przeciw Polakom na Górnym Śląsku.

Warszawa, PAT. Donoszą z Bytomia: Ministerium spraw wewnętrznych w Warszawie otrzymało z Bytomia następujące doniesienie podkomisaryatu dla Śląska: Niemieckie władze cywilne za zgodą władz wojskowych i rządu ber-

lińskiego uchwalili aresztować natychmiast wszystkich przywódców ludu polskiego na Górnym Śląsku. W powiecie katowickim aresztują 25, a w powiecie bytomskim 38 osób. Wszystkie osoby zamierzają Niemcy wywieźć. W reszcie powiatów aresztowania nastąpią jutro i pojutrze.

Ofensywa wojsk polskich w Galicji Wschodniej.

Warszawa, PAT. Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich. Front galicyjski: Ukraińcy od dłuższego czasu atakowali nasze pozycje w Galicji Wschodniej jednocześnie starając się odwrócić naszą uwagę ciągłymi propozycjami zawieszenia broni. To dwuznaczne stanowisko nakazało naczelnemu dowództwu upewnić naszą sytuację w sposób ofensywy. W wykonaniu tego rozkazu wojska nasze stojące pod rozkazami generała Iwaszkiewicza przełamawszy trzy silnie umocnione linie ukraińskie posunęły się prawym brzegiem Strwiąża, zajęły Stary Sambor wzięły wiele jeńców, i zdobyły ukraiński pociąg pancerny. Jednocześnie oddziały nasze posuwają się szybko na południe od toru kolejowego Przemyśl-Gródek Jagielloński zajęły 16 bm. wieczorem Sambor przeprawiły się przez nieuszkodzony most pod Samborem na prawy brzeg Dniestru. Inna nasza kolumna po złamaniu ataków Ukraińców posunęła się również naprzód w kierunku południowym zdobyła Rudki i Komarno. Pod Lwowem nieprzyjacieli usiłował raz jeszcze atakować pozycje nasze pod Miklaszowem. Atak załamał się. W ataku obsadziliśmy Stroniatyn i Hrebendę. Po ciężkich walkach dnia 16. maja zajęto Żółkiew, Turynkę i Mosty wielkie. Nieprzyjacieli cofnął się na linię rzeki Złodec. Front Wołyński: Wojska grupy wołyńskiej zaatakowały 16 bm. od północnego wschodu Łuck, jednocześnie kawaleria nasza przeprawiwszy się na prawy brzeg Styru pod Boratynem odcięła Ukraińcom odwrót w kierunku na Dubno i Równo. Nieprzyjacieli po krótkiej zaciętej walce będąc okrążonymi złożyli broń. Wzięto do niewoli dowódcę frontu ukraińskiego na froncie północno-zachodnim atamaną Osieckiego i dowódców drugiej ukraińskiej dywizji wraz z ich sztabem. Zdobyto 18 dział liczący tabor kolejowy wielką ilość broni, amunicji i innego materiału wojennego. Wzięto 2 tysiące jeńców. Wracając do Łucka wojska nasze z generałem Karnickim na czele witane były owacyjnie przez mjejszcową ludność. Front litewsko-białoruski. Zdobyć nasza w Święcianach wzrosła do 200 jeńców w tem 16 oficerów. Zdobyto przytem 10 kulomiotów. Pozatem sytuacja bez zmiany. W zastępstwie szefa sztabu gen. Haller pułkownik.

cyi Posyła wielkiej, całej i zadowolonej.

W tym stanie rzeczy musi polityka polska być nad wyraz ostrożną i roztropną. Zawsze przed oczyma mieć winę wczorajsze słowa premiera: „W chwili gdy w społeczeństwach zachodnich odbywa się przewrót na rzecz demokracji i gdy kielku tam doktryny Wilsona o prawie samostanowienia naródów, Sejm polski nie może powziąć uchwał z tem sprzecznymi i niedemokratycznymi”. Demokracja szczerza i bezwzględna, samostanowienie o sobie narodów — oto wytyczne! Tylko na tej drodze stanie się Polska potęgą mocarstwową, opartą o zdrowe i silne podstawy. A gdy o samostanowieniu o sobie narodów mowa, to nie wolno również zapomnieć o narodzie żydowskim, który stanowi znaczną mniejszość

w państwie, a także i bardzo ważny czynnik na kresach. „Socjalny” „demokrata” p. Daszyński blamuje serdecznie Polskę, gdy w zgodzie z domorosłym szowinizmem, lecz w jaskrawej sprzeczności z demokrecjami Zachodu, w sprzeczności z uchwałami międzynarodowej konferencji socjalistycznej w Bernie i Amsterdamie z naiwną arogancją ciągle jeszcze propaguje wobec Żydów przymusową asymilację. Premier wyraził onegdaj podobno zapatrywanie, że w Galicji wschodniej należy udzielić autonomii „miejscowościom narodowym” (a więc nie tylko Ukraińcom). Gdoby Polska urzeczywistnić chciała postulat samostanowienia o sobie narodów wobec wszystkich swoich mniejszości narodowych, wzmacniałaby tem ogromnie swą pozycję.

Z obrad konferencji pokojowej.

Paryż. PAT. Echo de Paris pisze: Rada czterech po ustaleniu granic Węgier postanowiła ustalić wspólne granice: 1.) Między Czechami-Słowacją a Rumunią. 2.) Między Ukrainą, Czechami-Słowacją a Rumunią. 3.) Między Rumunią a Jugosłowacją. Sądzą, że rada będzie za to, aby te państwa porozumiały się wprost ze sobą.

Lyon. PAT. Radiostacja warszawska. Cztery premierzy rządów amerykańskiego, angielskiego, włoskiego i francuskiego odbyli posiedzenie w czwartek rano u prezydenta Wilsona. Rada pięciu ministrów spraw zagranicznych zbierze się w piątek po południu w celach obradowania nad granicami Bułgarii. Trzy noty wręczone przez hr. Brockdorffa-Rantzana we wtorek wieczorem zostały przekazane celem oddzielenia odpowiedzi odnośnym komisjom a mianowicie komisji granic terytorialnych komisji odpowiedzialności i Komisji dla spraw ekonomicznych Clemenseu. Przyjął w czwartek w ministerium wojny pp. Orlandzie i Sonnina Paweł Hymans minister spraw zagranicznych i przewodniczący delegacji belgijskiej na konferencję pokojową opuścił Paryż, udając się do Brukseli celem porozumienia się z swoim rządem.

Wiedeń. PAT. Wiedeńskie Biuro Korespondencyjne donosi iskrowo z Paryża: Rada pięciu oznaczyła definitywnie bułgarsko-serbską granicę. Granica ta odpowiada mniej więcej tej granicy, którą żądał serbski rząd. Co się tyczy granicy bułgarsko-arabskiej i bułgarsko-rumuńskiej zażądano dodatkowych wyjaśnień od specjalnego wydziału.

Wiedeń. PAT. Wiedeńskie Biuro Korespondencyjne donosi ze Stanisławowa: Ukraińskie biuro prasowe donosi: Między pułkownikiem House, reprezentantem Wilsona a kierownikiem ukraińskiej delegacji pokojowej w Paryżu Sidorenką i sekretarzem państwa drem Eugeniuszem Petruszewiczem odbyła się w ostatnich dniach konferencja w kwestjach odnoszących się do Ukrainy. Konferencja ta miała charakter wielkiej serdeczności.

Kraków. PAT. Radio stacji krakowskiej z Paryża. Rada czterech ustanowiła we czwartek warunki wojskowe i morskie, które mają być nałożone na Austrię.

Rada pięciu zajmowała się granicami Bułgarii. W obradach uczestniczą delegaci rumuńscy, greccy, i serbscy.

Według „Journalu“ Włochy roszczą sobie znaczne pretensje do morza Czerwonego i do krajów poza Tunisem oraz do Czadu.

Agencja Reutersa ogłasza, że na skutek przesłania ultimatum rosyjskiego Rumunii Rumunia i Rosja bolszewicka znajdują się na stopie wojennej. Ministrowie spraw zagranicznych przygotowują wypracowanie traktatu z Bułgarią z powodu bliskiego wezwania delegatów bułgarskich.

Wiedeń. PAT. Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi: Daily Mail pisze. Rada czterech obradowała wczoraj przy współudziale rzeczoznawców wojskowych nad warunkami wojskowymi dla Austrii. Oczekuje się, że projekt traktatu pokojowego we wtorek lub w środę będzie delegatom austriackim doręczony.

Odpowiedź koalicji na dwie noty Niemiec.

Paryż. PAT. Havas. Naczelnicy rządów ustalili brzmienie odpowiedzi na dwie noty Brookdorffa-Rantzana. Według doniesienia pism druga nota niemiecka jest podziałem kontrprojektu statutu pracy i proponuje odbycie konferencji w Leed i w Bernie. Celem tych konferencji miałyby być utworzenie w łonie partii socjalistycznej opinii sprzyjających Niemcom przez poruszenie myśli bezpośredniego współdziałania klasy robotniczej z rządami.

Narady Niemców w kwestii wschodniej.

Wiedeń. PAT. Wied. biuro koresp. donosi z Królewca na podstawie biura Wolfa. Na zaproszenie komisarzy rządowego dla Prus wschodnich i zachodnich zbiorą się członkowie zgromadzenia narodowego z Prus wschodnich i zachodnich oraz Poznańskiego na wspólne narady w kwestii wschodniej.

Tendencyjne informacje prasy niemieckiej.

Kraków. PAT. Radio stacji krakowskiej z Lyonu. Jeden z pełnomocników niemieckich Leiner przyjął we czwartek popoł. dziennikarzy niemieckich i zwrócił im uwagę by zmienili tendencję swoich informacji w sposób taki, by można było uniknąć wszelkich możliwych nieporozumień z ententą, gdyż ta traktuje delegatów w sposób możliwie dobry.

Zarządzenie koalicji na wypadek odmowy.

Wiedeń. PAT. Wiedeńskie biuro koresp. donosi z Londynu na podstawie biura Rentera: Curzon oświadczył w mowie wygłoszonej w izbie niższej, że sojusznicy przygotowali zarządzenie na wypadek odmowy podpisania traktatu przez Niemców. Sojusznicy nie mogą pozwolić na żadną zasadniczą zmianę warunków pokojowych.

Przed zakończeniem...

Zjazd nasz ma się ku końcowi. Nastroj panuje podobny jak w ostatnim dniu przed zamknięciem którego z naszych kongresów: obrady w żywym tempie, podniecenie w dyskusjach, większe, praca intensywniejsza. A zarazem okrasza ją pewna — trochę — peficznie żydowska melancholia — że tak powiem — przedwyjeżdżna.

Zjechalśmy się naprawdę z czterech krańców świata: przez przeszłe dwa miesiące razem pracowaliśmy, przechodziliśmy chwile przygnębienia i rzadkie chwile radości.

Kto wie, czy i gdzie i wśród jakich warunków — my delegaci narodu tułacza znowu się zbierzemy?

Zjechalśmy się tu z krwią serdeczną naszych ran, pochodzących z pogromów i wojen — spisaliśmy te nasze skromne żądania narodowe, mniejsze niż jakiegokolwiek narodu na ziemi.

Czy wielcy tej ziemi — ta Rada 10-ciu, czy czterech, czy też trzech — czy w nowym zakonie stosunków między państwami i nami uwzględni i nas Żydów, nasze anormalne położenie, naszą samowiedzę narodową, nasze cierpienie i nasze żądania?

A jeżeli tak, jeśli nasze prawa mniejszości narodowej staną się częścią traktatów międzynarodowych, czy młode państwa, imperyalizmem opanowane, dalekie jeszcze od sprawiedliwości dla słabszych od siebie — będą nam w ramach swych granic

to minimum egzystencji narodowej, do życia potrzebne, nieodzowne.

Takie myśli snują się nam po głowie, gdy dziś żegnamy naszego przewodniczącego Macka, dzielnego, rozumnego i gorącego Żyda, oraz delegatów rumuńskich i polskich którzy wyjeżdżają.

Jesteśmy optymistami. Wzduchnijmy tu i czujemy, że stary porządek rzeczy w stosunkach między państwami i w łonie samych państw — porządek, oparty na „świętym egoizmie“, na zachłanności i na gwałcie — że on ustępuje nowemu; wprowadzie powoli, brońąc się krok za krokiem przed nowymi zasadami, ale przecież słabnie w opozycję. I wierzymy, że los Żydów musi się pod wpływem tych nowych stosunków zmieścić na lepszy, nawet w krajach, gdzie rozrywanie instynktów antyżydowskich bucha płomieniami w coraz to innym miejscu.

Wierzymy także, że powstanie nawet embryonalnych tylko zaczątków państwa żydowskiego w Palestynie — wpłynie na uzdrowienie stosunków w dydiasporze. Wierzymy ale i w siłę naszych zorganizowanych mas i sądzimy, że każde młode państwo będzie wołało w interesie własnym z tych milionów Żydów, lojalnych zrobić obywateli, którzy chcą i są w możności przy budowie nowego organizmu współpracować wedle najlepszych sił. Rozgoryczenie bowiem naszych mas ciągłymi niesprawiedliwościami, stwarza przecież tylko podłoże dla coraz większego radykalizowania, jak to się okazało w carskiej Rosji. Naród żydowski zaprzeczał się w

Narady z delegatami niem. Austrii.

Paryż. PAT. Radiotel. stacji poznańskiej. Wczorajsze popołudniu delegaci austriaccy poświęcili jeszcze zainstalowaniu się. O 11 przed południem odbyło się pierwsze posiedzenie mieszanych doradców technicznych w sprawach dotyczących się wyżywienia Austrii. Dziś odbyły się narady z przedstawicielami Anglii Włoch w tej sprawie.

Rozkład długów b. Austro-Węgier.

Paryż. PAT. Havas. Matin. pisze w sprawie obszarów dawnych Austro-Węgier rozważane są trzy zasady rozwiązania. Zgadza się one z zasadami jakie zastosowano w trakcie z Niemcami. Długi przedwojenne będą rozdzielone stosunkowo na wszystkie państwa, które powstały na obszarach byłych Austro-Węgier. Te same państwa przyjmują część odszkodowania jakie zapłacić będzie musiała była monarchia Austro-Węgierska. Długi zaciągnięte podczas wojny na prowadzenie operacji wojennych będą ciążyły wyłącznie na Austrii i Węgrzech.

Dzienniki donoszą, że delegaci Niemiec wystosowali nową notę do Clemenceau w dniu 13 bm. Według „Echo de Paris“ sojusznicy dadzą Niemcom po dniu 22 maja jeszcze tylko 3 dni na dostarczenie uwag co do traktatu.

Delegat włoski Grespin o losie krajów b. Austro-Węg.

Paryż. PAT. Havas. W chwili, gdy pełnomocnicy Austro-Węgier są w drodze do Saint Germain, Petit Journal wystosował zapytanie pod adresem przedstawicieli państw bezpośrednio interesowanych o ich zdanie co do losu krajów, które tworzyłyby monarchię Habsburską. Grespin delegat włoski na konferencję pokojową powiedział, że sądzi, iż wszystkie rewindykacje włoskie co do Austro-Węgier będą przyjęte przez konferencję. Życzeniem Włoch jest utrzymać nadal dobre stosunki jakie miały zawsze. Serbja, Polska i Czechy-Słowacja również mogą liczyć na ich szczerą i serdeczną przyjaźń. Ta ostatnia znajdzie w Tryeście wszystkie ulgi zapewniające jej towarom wyjście na Adriatyk, którego jej brak. Co do nowych Węgier, to stosunki ekonomiczne łączące oba kraje rokuja, że kraje te będą żyły ze sobą w zgodzie. Zamierzamy przyznać Węgrom od strony Rjeki wszelkie ułatwienia komunikacyjne. Grespin

sądzi, że koszty wojenne i odszkodowania, jakie nałoży się powinny być wyrównane przez wszystkie narody, które w roku 1914 wchodziły w skład państwa Austro-Węgierskiego.

Nowy projekt w sprawie Rjeki.

Wersal. Wied. biuro kor. „Temps“ donosi o nawiązaniu nieoficyalnych rokowań między Włochami a Jugosławią w sprawie Rjeki. Wyłonił się projekt podziału Rjeki i Suzaku na 3 strefy. Na wsch. brzegu rzeki Ryciny ma Suzak wraz z portem przypaść Jugosławii, a miasto na zachodnim brzegu ma zostać włoskie, podczas gdy port ma zostać podzielonym na 2 części.

Rjeka — portem neutralnym.

Wiedeń. PAT. Wied. Biuro Korespondencyjne donosi z Londynu: Chicago Tribune donosi. W kołach amerykańskich panuje silne przekonanie, że mimo zapatrywania wyrażonego ze strony francuskiej, że Rieka będzie włoską, port ten przecież będzie zneutralizowany.

Umieędzynarodowienie Petersburga.

Sztokholm. PAT. Radio Poznańskie. Piotrogród, który ongiś liczył przeszło milion mieszkańców ma ich obecnie zaledwie 400 tysięcy. Istnieje zamiar odłączenia Petersburga od Rosji i umieędzynarodowienie go.

Lenin o traktacie pokojowym.

Berlin. Tel. wł. „Presse information“ donosi z Moskwy: Pod przewodnictwem Lenina odbyło się w poniedziałek zebranie rządu sowieckiego celem zajęcia stanowiska wobec wersalskiego traktatu pokojowego. Lenin zanalizował w dłuższej mowie traktat pokojowy i nazwał go zbrodniczym narzędziem politycznym kapitalizmu koalicji. Rosja stoi dla Niemiec otworem i czeka tylko, jakie stanowisko Niemcy zajmą, czy będą szukały oparcia na Wschodzie czy na Zachodzie. Potęgą koalicji może tylko zostać złamana przez bolszewizm. Zebranie uchwaliło, aby Rosja na razie zajęła stanowisko wyczekujące.

Lenin oświadczył, że sytnacya na frontach jest pomyślną i że świat oczekuje w krótkim czasie wielkie niespodzianki w Azji i w Indjach.

waniu wspólnego programu przez reprezentantów Żydów wszystkich prawie państw Europy o większej ludności żydowskiej — akcja wśród miarodajnych mężów stanu i w prasie europejskiej i amerykańskiej dla pozyskania poparcia na konferencji pokojowej — zmniejszenie, a nawet rzecz można — usunięcie początkowego oporu przeciw naszym żądanom u niechętnych, lecz potężnej asymilacji we Francji i w Anglii, a także w Ameryce — stworzenie Biura w Paryżu, które może będzie zaczątkiem stałej organizacji — wreszcie podniesione, choć w skromnej postaci, w hasło żydowskiego kongresu światowego — to pobieżny bilans naszej dotychczasowej pracy.

Jesteśmy w początkach — ale początek był dobry.

Reszta zależy od sprawliwłości i dobrych chęci mocarstw, ale i od naszej silnej niezłomnej woli i od naszej dalszej, niezmordowanej pracy, a ta i tutaj nie ustaje.

Komitet delegacji, pod zastępcą Macka, pracować jeszcze będzie jak długo w Paryżu potrzeba tego wymagać będzie, Mack w razie potrzeby za kilka tygodni ma tu wrócić dla kontynuowania pracy, tak samo szereg innych delegatów. Mijemy jednak nadzieję, że już najbliższy czas przyniesie nam pomyślnie rozstrzygnięcia kongresu pokojowego — a wtedy cała praca dalsza będzie mogła skoncentrować się tam, w kraju.

Paryż, w maju 1919.

Dr. Michał Ringel.

Obsadzenie Smyrny przez wojska koalicyjne.

Wiedeń. PAT. Wiedeńskie biuro koresp. donosi z Salonik na podstawie Ag. Hav. W Smyrnie wylądowały wojska ententy. Francuzi zajęli forty. Grecy obsadzili ważniejsze części miasta, a Anglicy i Włosi okolice miasta. Rząd turecki powiadomiono o obsadzeniu w myśl art. 7 warunków rozejmowych.

Manifest robotników angielskich przeciw traktatowi pokojowemu.

Berno szw. Wied. B. K. Egzekutywa angielskiej partii robotniczej wydała manifest przeciw paryskiemu traktatowi pokojowemu. Manifest stwierdza, że traktat pokojowy w zasadniczych punktach stoi w rażącej sprzeczności z oświadczeniami Wilsona i z uchwałami konferencji partii robotniczych koalicyj i międzynarodowej konferencji socjalistycznej w Bernie. Traktat pokojowy zdradza w wielu punktach kompromisy, które zawarte zostały pod wpływem imperialistycznego kapitalizmu. Ponieważ zorganizowana klasa robotnicza nie była zastąpiona na kongresie w Paryżu, a traktat pokojowy i ogólny jego duch nie zgadza się z poglądem klasy robotniczej na pokój prawa i sprawiedliwości — przeto proletaryat nie może brać odpowiedzialności za pokój, który teraz ma przyjść do skutku. W manifeste protestuje angielska partia robotnicza przeciw odebraniu wszystkich kolonii Niemcom, przeciwko nieuwzględnieniu sytuacji ekonomicznej Niemiec przy obliczeniu odszkodowania, jakie Niemcy mają zapłacić. Socjaliści angielscy protestują wyraźnie przeciw wszelkim próbom trwałego odłączenia zagłębia Saary od Niemiec. Manifest wita za stosownie plebiscytu w Prusach Wschodnich, ale żąda, aby ta sama zasada została zastosowana przy ustaleniu granic państwa czesko-słowackiego i polskiego. Wreszcie są robotnicy angielscy za tem, ażeby Niemcy Austrii pozostawiono wolność rozstrzygnięcia o swojej formie państwowej.

Z walk w Bawarii.

Lipsk. PAT. Według wydanego w ubiegłym tygodniu rozporządzenia komuniści mieli wydać broń najdalej do piątku do godz. 6 wieczorem. Generał Mercker odbył przegląd wojsk rządowych.

Przygotowania wojenne Ameryki.

Kraków, PAT. Radio stacji krakowskiej z Paryża. Radio American z Waszyngtonu donoszą: Na mocy władzy otrzymanej przez nadzwyczajne ustawodawstwo wojenne fota Stanów Zjednoczonych zażąda 14000 ton stali. Stal będzie użyta na budowę 4 statków wojennych, które mają być ukończone przed 1-szym lipca.

Unormowanie ruchu kolejowego.

Warszawa. PAT. Wczoraj po południu odeszły już pociągi ze stacji warszawsko wiedeńskiej we wszystkie strony pociągi do Warszawy nadchodzą prawidłowo. Na całej linii poza obrębem Warszawy panuje spokój. Ze stacji Terespolskiej wszystkie pociągi towarowe i osobowe wyruszyły w drogę ze znacznym opóźnieniem. Na dworcach cały ruch odbywał się normalnie i panował spokój. Wczoraj odbyły się zgromadzenia związku kolejarzy, urzędników mi-

nisteryum kolejowe pracowników wydziału ruchu i innych wydziałów dyrekcji kolejowej w Warszawie na których potępieni w stanowczych słowach strajk wywołany przez agitatorów obcych narodowości polskiej.

Nowy układ handlowy z Czechami.

Cieszyn. Tel. wł. biur. prasowego. Dnia 10 maja został zawarty nowy układ handlowy między urzędem przywozu i wywozu państwa czeskiego w Morawskiej Ostrawie a takim samym urzędem Rady Narodowej względnie państwa polskiego w Cieszynie i w Krakowie. Układ obejmuje materiały techniczne.

Przywódcy syońscy w Warszawie udadzą się ponownie do Paryża.

Warszawa Tel. wł. „Moment“ donosi. Przedstawiciele organizacji syońskiej w Polsce zostali wezwani do Paryża, dokąd wyjadą w najbliższych dniach.

Przyszły ustrój państwowy w Palestynie.

Amerkańskiemu dziennikowi „Tug-Wahrhaft“ donosi jego korespondent przy konferencji pokojowej:

Udało mi się otrzymać ważny dokument dziejowy, który delegacja syońska przedłożyła konferencji pokojowej i który ma być podstawą dla konstytucji przyszłego państwa żydowskiego w Palestynie.

Projekt rozpoczyna się wstępem, zawierającym historyczne, moralne i polityczne przesłanki, na których są oparte prawa narodu żydowskiego do Palestyny. Po wstępie memoryał wylicza żądania delegacji.

Pierwszem z nich jest: Żydowska Rada rządowa dla Palestyny ma być wybrana przez Kongres żydowski, który będzie reprezentował Żydów w Palestynie i całego świata. Kongres ma się zebrać w Jerozolimie dnia 1 stycznia 1920 roku lub wcześniej, jeśli tylko względy praktyczne na to pozwolą.

Drugie żądanie domaga się uznania powyższej żydowskiej Rady rządowej jako ciała prawniczego i udzielenia jej następującej kompetencji: pomagania ogólnemu rządowi palestyńskiemu we wszystkich sprawach, mających pewną styczność z interesami ludności żydowskiej w Palestynie; we wszystkich sprawach żydowskiej Rady będzie uprawnioną do występowania jako jedyny i uprawniony zastępca narodu żydowskiego; weźmie udział w rozwoju i administrowaniu krajem; zorganizuje przedsiębiorstwa kredytowe, rozpocznie działalność celem wszechstronnego rozwoju kraju; żydowska praca oświatowa będzie w zupełności jej poręczona; Rada żydowska będzie uprawnioną do kupowania i utrzymywania własności gruntowej, pozyskania i rozdawania koncesyj itd.

Za zgodą mieszkańców żydowskich lub ich przedstawicieli Rada ma prawo ścigania podatków celem pokrycia wydatków, związanych z jej działalnością. Za zgodą mocarstwa mandatowego Rada będzie uprawnioną do wydawania bonów, pożyczek i innych obligacji, których dochód Rada przeznaczy na cele żydowskie lub na rzecz rozwoju kraju.

Tercie żądanie: Natychmiast ma być powołana do życia przez organy zacy syońską powoływaczą Rada żydowska, złożona z przedstawicieli organizacji syońskich, chcących współdziałać w odbudowie siedziby żydowskiej. Rada ma być wyposażoną w te same prawa i obowiązki co i Rada permanencyjna.

Czwarte żądanie: Gdy ludność żydowska w Palestynie dojdzie, zdaniem mocarstwa mandatowego, do tego stanu, że będzie dojrzała do utworzenia rządu reprezentatywnego i odpowiedzialnego, ma on powstać na zasadzie wyborów demokratycznych bez różnicy ras i religii, zaś dalsze funkcje rządu również mają być oparte na zasadach pełnego równouprawnienia wszystkich mieszkańców kraju.

Piąte żądanie dotyczy przyszłych granic Palestyny, o których ma zdecydować specjalna komisja porozumiewająca przy udziale przedstawicielstwa żydowskiego.

Przegląd polityczny.

Niemiecki projekt Ligi narodów.

Jak wiadomo, istnieją oprócz oficjalnego projektu Ligi Narodów, wypracowanego przez mocarstwa koalicyj i wchodzącego w skład traktatu pokojowego, także i inne projekty statutu Związku narodów, które we wielu zasadniczych punktach odbiegają od postanowień paryskich, i tak wypracowały statuty Ligi narodów; specjalne kongresy Ligi narodów w marcu b.r., konferencje socjalistyczne w Bernie i Genewie, jakoteż rząd niemiecki i szwajcarski. Hr. Brockdorff-Rantzau wręczył zaś imieniem rządu niemieckiego w osobnej nocy niemiecki projekt Ligi narodów konferencji pokojowej w Paryżu. Jest przeto ciekawem zapoznać się z zasadniczymi punktami projektu niemieckiego, gdyż delegacja niemiecka w duchu tego oto projektu krytykować będą statut paryski. Jest rzeczą jasną, że Niemcy, jako strona zwyciężona, w opracowaniu statutu Ligi narodów posunęli się bardzo daleko, uwzględniając przytem wszystkie najnowsze poglądy i materiały w tej sprawie.

Podczas, gdy projekt koalicyj tworzy związek poszczególnych rządów, a narody bez własnego rządu na jakimś terytorium dopuszczają do udziału w Lidze tylko pośrednio i pod pewnymi warunkami — to Niemcy proponują utworzenie Ligi, obejmującej wszystkie narody. Na czele Ligi ma stanąć w myśl uchwały paryskich Rada „Dziwięcu“, a mianowicie 5 reprezentantów wielkich, a 4 — małych państw. Projekt niemiecki chce powołać do życia parlament światowy, wybrany przez narody, a nie przez rządy. Drugim organem Ligi ma być kongres państw.

W statucie paryskim mowa tylko o ograniczeniu zbrojeń i o utrudnieniach wywołania wojny. Plan niemiecki wyklucza wogóle wojnę, jako legalną firmę załatwiania sporów międzynarodowych.

To są najważniejsze różnice w obu projektach. Koalicyja musiała z natury rzeczy wypracować taki projekt Ligi narodów, któryby dał jej należyte gwarancje ze strony niemieckiej. Czy gwarancje, przewidziane w statucie paryskim będą skuteczną podstawą trwałego pokoju — okaże przyszłość.

O potrzebie ustanowienia biur obrony prawnej.

Z kół prawniczych piszą nam:

Wypadki ostatnich czasów zagrażają już nie tylko ich bytowi materialnemu i ekonomicznemu Żydów, ale nawet ich życiu i bezpieczeństwu zdrowia. W czasach takich, kiedy autonomiczne gminy wykraczają poza zakres swego działania, uchwalając, że pobyt Żydom w ich granicach jest zakazany, kiedy uchwały takie, w gruby sposób naruszające kardynalne prawa człowieka, a więc tembardziej obywatela — zostają w czyn wprowadzane, a Żydom stawia się ultimatum opuszczenia w czasie jak najkrótszym danej miejscowości, lub też egzekwowania takiej uchwały siłą i przemocą i to nie przez organy gminne, ale przez wszystkich członków danej gminy, ochrona prawna ludności żydowskiej na ziemiach polskich staje się najważniejszym postulatem dnia. Stworzone być przeto winny instytucje obrony prawnej i to takie, któreby nie były więcej uważane li tylko za instytucje filantropijne, udzielające biednym Żydom porady prawnej, lecz któreby miały za cel strzeżenie i obronę praw obywatelskich każdego Żyda i ujęcie w swe ręce każdego pokrzywdzonego obywatela — Żyda bez względu na jego majątek, przez czynienie odpowiednich kroków u kompetentnych władz.

Cała sieć takich biur ochrony prawnej, działających w każdym miasteczku i mieście, któreby prowadzone były przez ludzi fachowych, prawników, podlegać winny centralnemu biuru stale urzędującemu we War-

szawie, do którego to centralnego biura zwracać się winny biura lokalne, o ile chodziłoby o interwencję u władz centralnych.

Biura te winneby były sobie wzajemną pomocą.

Koszta utrzymania takich biur, które wcale nie byłyby tak znaczne, gdyż chodziłoby tylko o pokrycie wydatków gotówkowych, pracę bowiem Żydzi-prawnicy chętnie ofiarują, ponieść winny gminy wyznaniowe, o ileby pokryte nie zostały dobrowolnymi datkami i ofiarami.

Przy utworzeniu takich biur względy partyjne najmniejszej roli odgrywać nie mogą, chodzi bowiem o instytucje, któreby stały poza partiami politycznymi, do których pomocy ogół społeczeństwa żydowskiego miałby dobre prawo.

Istnienie takich biur wpłynęłoby bardzo ożywiająco na umysły strwożonych obecnie Żydów, którzy, nie czując się pewnymi ani życia, ani zdrowia, ani własności, w czasach obecnych bez oglądania się na przyszłość pozbywają się podstaw swego bytu gospodarczego (własności rolnej, sklepów po wsiach, trafik, różnych koncesji, a nawet sklepów i domów po małych miasteczkach), a nadto przez wskazanie miarodajnym czynnikom poszczególnych wykroczeń przeciwko Żydom, czy to ze strony osób prywatnych, czy też niektórych organów rządowych, które nie pojmują należycie swych obowiązków i krzywdzą przez to poszczególne jednostki, uzdrowionoby obecne stosunki i przywrócono należne poszanowanie dla prawa.

Niewątpliwie społeczeństwo polskie chętnie powita i poprze powstanie tego rodzaju instytucji, gdyż będą one jednym ze środków pomocniczych przy zaprowadzeniuładu w państwie.

Dr. P.

Ogólny kongres gospodarczy Żydów polskich.

Korreferent gospodarczy na Zjeździe syonistów Małopolski, p. dr. Löwenherz, poruszył rozpatrzenia godną myśl zwołania ogólnego kongresu gospodarczego Żydów z Polski, celem omówienia gospodarczych potrzeb Żydów, gdyż sprawa tego rodzaju, jak nader zawły problem gospodarczy, w ramach kongresu partyjnego nie może być należycie przedyskutowana, już choćby dla braku odpowiedniego czasu na to. Zorganizowanie sekretariatu gospodarczego dla obrony ekonomicznych spraw żydowskich wymaga też odpowiednich funduszy i poparcia ze strony całego społeczeństwa i dlatego orzeczł referent uchwaloną m. i. rezolucję następującej treści:

Zjazd syonistów poleca swemu Komitetowi Centralnemu:

Zainicjowanie i przygotowanie, o ile możliwości w porozumieniu z innymi stronami żydowskimi, ogólnopolskiego kongresu gospodarczego Żydów w Polsce.

Sprawozdanie nasze, zamieszczone w numerze wczorajszym, skutkiem pomyłek drukarskich zawierało niejasności, wypaczające myśli referenta, które powyższem przedstawieniem rzeczy zostały wyjaśnione.

KRONIKA.

Kraków, 18 maja.

Biała mąka zamiast chleba. Transport mąki chlebowej, potrzebnej na następny tydzień, nie może na czas do Krakowa nadejść, wskutek czego zarządziło ministerstwo apro wizacji wydanie konsumentom białej mąki amerykańskiej zamiast chleba. Sklepy miejskie i rejonowe rozpoczną wydawanie mąki od wtorku po 20 bm. w ilości 1 kg na osobę w cenie 4 Kza kg za odcieczem 25 kuponu nowej legitymacji zbiorowej. Konsument, który uprawnieni są do poboru mąki w poniedziałek 19 bm. otrzymają swe racje we wtorek 20 bm.

Mieczarnia na Wawelu. Zarząd zamku na Wawelu otworzył wczoraj na głównym dziedzińcu niedaleko „Smoczey jamy“ letnią mieczarnię.

Zarząd kolonii ogrodniczej młodzieży żydowskiej zaprasza uczniów i uczennice oraz rodziców na uroczystość Lag Beomer, która się odbędzie dzisiaj w niedzielę o g. 3 na boiskach kolonii z uroczalonym programem. Wstęp dla uczniów i uczennic 1 kor. dla dorosłych 1 K 50 h.

W sprawie wywozu środków żywności poza granice państwa otrzymujemy od Urzędu przywozu i wywozu obszernie wyjaśnienie, w którym urząd stwierdza, że nie wydaje na większe ilości zezwoleń wywozowych. Ponieważ informacje nasze pochodzą z najwiarygodniejszego źródła i w posiadaniu naszym są nawet liczby poszczególnych certyfikatów wywozowych, zachodzi uzasadnione podejrzenie, że skoro urząd wywozu i przywozu ednośnośny certyfikatów nie wydał, muszą certyfikaty te być fałszywane. Urząd winien w sprawie tę wglądając i zapobiedz dalszemu masowemu wywozowi za granicę państwa.

Spółdzielczej spółce szewskiej, stow. zar. z ogr. por. w Krakowie Stradom 13, przydzielono została przez Krajowe biuro przemysłów skóranych 1000 stóp skóry boksowej i 50 kg. skóry podeszwowej do wyrobu obuwia. Spółka wyrabia z wyz wymienionego materiału obuwie męskie i damskie (wykonanie pierwszorzędne) na zamówienie po cenie 200 K za parę. Z powodu częstego dostarczania przez krajowe biuro przemysłów skóranych materiału podeszwowego wyrabia Spółka na razie obuwie w miarę otrzymanego materiału podeszwowego. Zamówienia przyjmują Spółka na powyższe obuwie dnia 19 i 20 bm.

„Organizacja Narodowa” nie chce dyskusi! Na urzędzie przez O. N. odczytanie 7 bm. „O Żydach na wojnie” b. por. dra Struczkowskiego przemawiało w dyskusji kilku słuchaczy żydowskich. Zdaje się, że to nie przypadło do smaku Org. Nar. gdyż na urzędzie przez nią wczoraj odczyt p. Bobka „O rozsiadaniu Żydów na ziemiach polskich” mieli wstępnie członkowie Org. i wprowadzeni przez nich goście. Szkoda, że ualemożliwia się przez to bezpośrednią wymianę myśli między Polakami a Żydami. Jeżeli Polacy nie przychodzą na nasze odczyty, to powinni przynajmniej nam pozwalać przychodzić na ich odczyty o sprawie żydowskiej!

Prelekcja p. Zerubabla zapowiadana na dziś odbędzie się jutro 19 bm. Dziś zaś odbędzie się wieczór literacki ku czci p. Abrahamowicza (Mendele-Mocher-Sforim).

Wynik zbiorów na żyd. cele dobroczynne. Zbiórka uliczna w dniu 7 bm. na rzecz półkoloni wakacyjnych dla dzieci żydowskich przyniosła 24,228 K 2 h. Zbiórka na rzecz ofiar i uc. odczów żydowskich urządzona w dniu 12 bm. przez org. Żydów—ortodoksów „Szłomej Emunei Izrael” przyniosła 30'139 K 85 h.

Komitetu dziękują szczerze i serdecznie panom, za ich gorliwą i wydatną pomoc przy zbiorach.

Związek handlowy kupców obuwia. W poniedziałek 19 bm. odbędzie się o g. 7 wieczorem w lokalu „Krakowskiego stowarzyszenia kupców” przy ul. Grodzkiej 43 Walne Zgromadzenie „Związku handlowego kupców obuwia” na które się wszystkich kupców obuwia zaprasza. Porządek dzienny zgromadzenia: 1) Sprawozdanie założycieli. 2) Uchwalenie statutu. 3) Wybór dyrekcji rady nadzorczej i zastępców 4) Wnioski.

Podróż w ebrębie obszaru wojennego. „Gazeta Lwowska” ogłasza w dziale urzędowym. Do podróży w ebrębie obszaru wojennego w Galicji na wschód od zachodniej granicy powiatów politycznych Gieszanów, Jarosław, Przemyśl, Dobromil i chwilowo ze względu na linię bojową aż do dalszego zarządzania Sanok, należy uzyskać przepustkę wystawianą przez władzę polityczną a wizowaną przez władzę wojskową.

Przepustka ma zawierać. Imię, nazwisko, wiek, religię, zawód, dokładny opis osoby, miejsce skąd ta osoba wyjeżdża i dokąd zamierza się udać, oraz dokładnie wyszczególniony cel podróży. Przepustkę należy własnoręcznie podpisać w obecności władzy politycznej wystawiającej przepustkę, a o ileby osoba, której przepustkę wystawia się, nie umie pisać, winna umieścić na niej odcisk wskazującego palca. W Galicji wyda ją przepustki starostwa (we Lwowie, Krakowie i Przemyślu komisaryaty policyjne) a gdzie tychże na obszarze wojennym jeszcze nie reaktywowano i komisarzy cywilni, powiatowe komendy żandarmerii, względnie najbliższe posterunki żandarmerii. W Poznańskim i Królestwie Polskim równorzędną władzę polityczną. Przepustki wystawiane przez władzę polityczną widują i potwierdzają dotyczące powiatowe dowództwa etapowe, w kraju, równorzędną władzę wojskową, komendy powiatowe, komendy placu i t. d.

Osobom podejrzany pod względem politycznym i wojskowym oraz o nadużywanie jazdy do wykonania handlu paskarskiego, może władza odmówić wydania, a władza wojskowa potwierdzenia przepustki i bez podania powodu.

Ważność przepustki nie może przekraczać

czasu 2 tygodni i może opiewać na podróż tylko do jednej miejscowości. W miejscowościach poza siedzibą władzy politycznej, posterunki żandarmerii mogą wydawać ludności pozwolenia jazdy do siedziby tejże władzy na czas 48 godzin, celem uzyskania przepustki u władzy politycznej.

Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z chwilą ogłoszenia, a wszystkie inne zarządzenia dotyczące przepustek, tracą swą moc obowiązującą.

Echa wielkiej kradzieży asygnat poż. państw. Według zawiadomienia policyi warszawskiej przytrzymano tam dwóch podejrzanych mężczyzn Wł. Kniłowskiego, i Józefa Strzeleckiego, u których znaleziono większą ilość asygnat Poż. państwowej, opiewających na 1000 i 100 K. Zachodzi podejrzenie, że zostały one skradzione w Krakowie lub innym mieście Małopolski.

Nieznany bliżej chłopczyk złożył wczoraj pakiet z wartościowymi papierami poczem zniknął. Papiery przedstawiają wysoką wartość i jak się okazało, pochodzą z kradzieży na szkole Zygmunta Gleitzmanna. Sprawców kradzieży aresztowano, a obecnie zostali z powodu trudności puszczania ich w obieg odesłani.

Z Sądu Przysięgłych. Wczoraj toczyła się przed trybunałem Sądu Przysięgłych rozprawa przeciw 18 l Henrykowi Bartoszkowskiemu, oskarżonemu o szereg kradzieży, jakich dopuścił się na szkodę swego służbodawcy Jana Noworolskiego. Oskarżony przyznał się do jednej kradzieży. Trybunał po wysłuchaniu werdyktu przysięgłych uznał Bartoszkowskiego winnym przekroczenia, i uwolnił go od kary na mocy amnestyi. Bronił obrońca Dr. Lichtig.

Mord rabunkowy. W Kiernikowie pod Bochnią dokonano nęmadaj mordu rabunkowego na osobach wójta tamtejszego i jego żony. Sprawców zdołano przytrzymać.

Pościg za złodziejem. Onegdaj w nocy po przybyciu pociągu o g. 11 posłażacz kolejowy P. Dolczak wynosił rzeczy pasażera Stefana Etmajera do doróżki (kosz i 2 walizy wartości 12.000K) Rzeczy te złożył Dolczak do doróżki Nr. 178 i czekał na p. E., by mu wskazać doróżkę. Wtem kozył na doróżkę ślusarz Włodz. Giebułtowski siał konie i umknął wraz z doróżkarzem. Dolczak miał na tyle przytomności umysłu, że wskoczył na drugą doróżkę i puścił się pościg. przytrzymał Giebułtowskiego i rzeczy zwrócił właścicielowi

Dyablik drukarski. Do części nakładu wczorajszego numeru zakradła się omyłka druku w tytule telegramu (na 2 giej stronie 3 szpalta, wiersz 7 i 8 z gery) który winien brzmieć: „Rząd holenderski nie chce wydać Wilhelma,” a nie Wilsona, co zresztą jasno wynikało z tekstu.

Z kraju.

W sprawie ekscesów. Biuro Prasowe Gen. Del. donosi:

Dzięki umiejętnym celowym i energicznym zarządzeniom władz udało się rozruchy, które wybuchły w kilku powiatach, opanować w zupełności. Wedle nadchodzących relacji urzędowych panuje w powiatach: rzeszowskim, kolbuszowskim, ropczyckim, pilzneńskim, tarnobrzelskim, niżańskim i mieleckim spokój.

Władze nie ustają jednak w dążeniu do przeprowadzenia zupełnej pacyfikacji, mającej na celu wylapywanie, odbieranie zrabowanych przedmiotów i pociąganie winnych do odpowiedzialności karnej.

W końcu zarządzono na całym terenie akcję rozbrajania ludności będącą w pełnym toku.

Zarządzenia powyższe doprowadzą niewątpliwie do zupełnego uspokojenia tych powiatów, których ludność podburzona przez zbrodniczych agitatorów dała się porwać do nierozważnych zynów.

Konferencja syońska w Warszawie — odroczone. Centralne biuro organizacji syjonistycznej w Polsce komunikuje, że czwarty krajowy zjazd organizacji syjonistycznej w Polsce został odroczone.

Radomysł wielki. Już tydzień miasteczko nasze było pod wrażeniem obywateli

przed pogromem, Ze wszystkich okolicznych miejscowości i powiatów nadchodziły wiadomości, wywołujące rozpacz u tutejszej ludności żydowskiej. a zwłaszcza że zapowiadano całkiem otwarcie i cynicznie dokładny termin pogromu. Terminem tym był czwartek, 8 maja t. j. dzień targowy. Ludzie nie spali po całych nocach, sądząc iż są wystawieni na łaskę rabujących band, gdyż nie spodziewali się znikąd pomocy. Ażeby uspokoić ludność żydowską i zapewnić pomoc miastu w razie nastąpić mających ruchów, udała się deputacja tutejszych obywateli Żydów do Starostwa w Mielcu z prośbą o odpowiednie zarządzenia. Starostwo życzliwie i energicznie zajęła się tą sprawą i telefonicznie wezwało D. O. G. w Krakowie o pomoc wojskową dla zagrożonego miasta. W ostatniej chwili dowiedzieli się dręczeni obawą tutejsi mieszkańcy żydowscy że wśród w nocy ma z Mielca nadjechać 35 żołnierzy, co się też w oznaczonym czasie stało. Należy zaznaczyć, że otuchę w tych ciężkich chwilach czerpała tu ludność żydowska z zapewnienia komendanta tu poster. żandarmerii p. Lonczaka znanego z nadzwyczajnego prawego charakteru, który z góry zaznaczył że za żadną cenę nie dopuści do wykroczeń. Mimo odwołania przez Starostwo jarmarku, który się tu odbył we czwartek 8 bm. zjawili się około 1000 chłopów i bab. Większa część tych ludzi niepochodziła z tu. okręgu i nigdy nie zjeżdżała na tu. jarmark. Przy wejściach do miasta patrolowali tu. żandarmi pod komendą p. wachmistrza Lonczaka i przybyli oddział wojskowy pod komendą p. podpor. Lustiga. Do miasta przyjechał też p. komisarz starostwa p. Zarzecki. Przybywającym do miasta chłopom odbierali żandarmi przy wejściu palki o charakterystycznym wyglądem, nie wpuszczając też wozów na wpół próżnych, na których miało prawdopodobnie wywieźć spodziewaną zdobycz. Była to praca niełatwa dla organów bezpieczeństwa, gdyż chłopcy przyjmowali wobec organów bezpieczeństwa hardą postawę, i tylko dzięki energicznemu i rozumnemu kierowaniu aparatem bezpieczeństwa publicznego przez pp. podporucznika Lustiga i komendanta Lonczaka nie doszło do żadnych zająć. Około godziny 10 rano tłum zaczął przybierać coraz groźniejszą postawę. Wówczas komendant p. Lonczak w rozumnych i łagodnych słowach wzywał zebranych, by się rozeszli spokojnie do domów, na co chłopcy otoczywszy żandarmów i wojsko odpowiedzieli okrzykami „hura na żandarmów”, poczem się na nich rzucili. Żandarmi i wojsko wówczas energicznie zaczęli okładać nacierających kolbami, a nadto umieszczony na balkonie jednego z domów w rynku karabin maszynowy oddał kilkadziesiąt strzałów w powietrze na postrach. Między tłumem powstała szalona panika, poczem tłum rzucił się w szalonym pędzie do ucieczki, odgrażając się, że w niedługim czasie niespodziewanie napadną na miasto i będą rabować. Ludność żydowska, jakkolwiek ocalona od pogromów, żyje dalej w ciągłej obawie przed nowymi rozruchami.

Za wybawienie z opresji tutejsza ludność żydowska czuje się zobowiązana komisarzowi starostwa p. Zarzeckiemu, podporucznikowi p. Lustigowi i komendantowi posterunku p. Lonczakowi, którzy z prawdziwym poświęceniem i zaparciem starali się o zapobieżenie pogromowi i wyraża tymże na tej drodze gorące podziękowanie oraz swoją wdzięczność.

Ze świata.

Demonstracje antyklerykalne w Pradze. W Pradze przyszło w ostatnich dniach do burzliwych zgromadzeń i demonstracji antyklerykalnych. Po zamknięciu zgromadzenia, urządzonego przez stowarzyszenia „Wolna Szkoła”, udał się 3-tysięczny tłum na most Karola z zamiarem wrzucenia stojącej na moście statuy św. Niepomucyna do Wltawy, czemu jednakże przeszkodził niektórzy mówcy. Tłum urządził następnie kocią muzykę pod redakcją klerikalnego „Czecha”. Podczas zgromadzenia w Starem mieście zabrzamiały dzwony kościelne. Zgromadzeni uważali to za prowokację, wpadli do kościoła i pobili księdza i zakrystyana. Robotnicy i urzędnicy czescy postanowili w dniu św. Jana pracować.

Wybory do Żydowskiej Rady Narodowej dla niem. Austrii we Wiedniu. Żyd. Rada Narodowa we Wiedniu, chcąc stworzyć na podstawie demokratycznej legalnej reprezentacji narodowego żydostwa republiki niem. Austrii, rozpisła na miesiąc lipiec wybory do Żyd. Rady Narodowej na następujących zasadach. Cała niem. Austria tworzy jeden okręg wyborczy. Wszyscy wyborcy w całym państwie tworzą jedno ciało wyborcze. Wybory odbędą się wedle systemu proporcjonalnego. Czynne prawo wyborcze ma każdy bez różnicy płci, przyznający się do narodowości żydowskiej, mieszkający w dniu rozpisania wyborów w niem. Austrii, z ukończonym 20 tym rokiem życia. Bierne prawo wyborcze mają wyborcy z ukończonym 25 rokiem życia. Wciągnięcie na listę wyborców następuje za zgłoszeniem się, które oznacza zarazem przyznanie się do narodowości żydowskiej.

Nadesłane.

Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada.

Panna

pisząca biegle na maszynę „Continental” potrzebna w godzinach od 12—3 popołudniu.

Natychmiastowe zgłoszenia osobiste w Administracji „Nowego Dziennika”

Stow. „POALE-SYON” urządzi w niedzielę dnia 18 bm. o godz. 7 i pół wieczór (Strzecha robot.) przy ul. Goirudy 27. (wejście od plant) 1302

„WIECZÓR LITERACKI” ku czci: **P. ABRAHAMOWICZA.** (Mendele Mocher-Sforim).

Z nader prozaimicznym programem. — Mowę uroczystą wygłosi tow. Dr. Jeremiasz Fränkel z N. Sącza

W poniedziałek dnia 19 bm. odbędzie się odczyt tow. Zerubabla (reduktora Arbeiterztg) na temat:

Komunizm, Budyzm, Poale-Syonizm

Początek o godz. 7-mej i pół wieczór.

Amalia Horowitz

zmarła po długich a ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 76. 1304

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpołudniowego na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w niedzielę dnia 18 b. m. o godzinie 11-tej przedpołudniem. Na ten smutny obrzęd zaprasza stroskany syn z żoną i dziećmi Krewnych Przyjaciół i Znajomych.

PIERWSZA
FABRYKA WEDLIN
KOSZERNYCH
A. S. SPIRY
KRAKÓW, ul. KRAKOWSKA 5.

poleca przedwojennej jakości kiełbasę salami, cielęcą, węgierską, paryską, weroneską, pasztetową i t. d.; szynkę: wołową, cielęcą i westfalską; mostek wołowy i ozór wędzony po przystępnych cenach, hurtownie i częściowo.

P. T. Interesowanych zawiadamiamy, iż niewykonane dotychczas z powodu braku surowca, zamówienia na butelkowy

Miód „ZAGŁOBA” wykonamy w najbliższych dniach. Prosimy tedy o łask. zatwierdzenie danego zlecenia. Z poważaniem

Fabryka miodu „ZAGŁOBA” spółka z ogr. por.

Kraków, Augustyńska 4, Nr. tel. 1204. Nowe zlecenia skuteczniamy pocztą. 53

Biuro pośrednictwa pracy kobiet żydowskich urządzone codziennie 2—5, Stradom 15 152 I p. ofic.

WOLNOŚĆ

Najlepsza bibułka cygarelowa w książeczkach i tutek. Wyrób — Krajowy jedynej galicyjskiej fabryki bibulek do papierosów.

Główny skład „**SOLALI**” Żywiec.

DRUKARNIA

B. GEIZHALSA

Kraków-Podgórze, Kalwaryjska 18.

Tel. 3379.

Wykonuje wszelkie druki szybko i starannie po umiarkowanych cenach.

Pierwsza Polska chem. pralnia i art. Farbiarnia **„Czystość”**

Przyjmuje wszelką garderobę, materię i jedwab, do chem. czyszczenia i art. farbowania. Wykonuje w jak najkrótszym terminie. (Do załoby w 24 godzin.)

Przyjmuje bieliznę i firanki do prania, Filie:

Stawkowska 23, Sebastjana 3, Podgórze, Kalwaryjska 5.

Koletek 9. (Centrala)